



Sygn. akt I CSK 752/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa R. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 września 2015 r.,

skarg kasacyjnych obu stron

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 marca 2014 r.,

**oddala obie skargi kasacyjne i znosi wzajemnie między
stronami koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W żądaniu ostatecznie sprecyzowanym w toku ponownego rozpoznania sprawy, po uchyleniu przez Sąd Apelacyjny 2 grudnia 2008 r., wyroku Sądu Okręgowego w W. z 11 października 2007 r., którym ten Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.322.700 zł z odsetkami ustawowymi od 12 października 2007 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, powód R. M. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi: 1) kwoty 3.494.500 zł z odsetkami ustawowymi od 28 września 2011 r. do 13 września 2012 r., jako odszkodowania za szkodę polegającą na dewastacji pałacu we W., który jest jego własnością, 2) kwoty 2.535.800 zł z odsetkami ustawowymi od 1 marca 2006 r. do 13 września 2012 r., jako wynagrodzenia za korzystanie z jego nieruchomości we W. bez tytułu prawnego w okresie od 1 maja 1945 r. do 15 kwietnia 1996 r., zwaloryzowanego do poziomu cen z 28 lutego 2006 r., 3) kwoty 2.055.000 zł z odsetkami ustawowymi od 1 marca 2006 r. do 13 września 2012 r., jako odszkodowania za szkodę polegającą na uniemożliwieniu mu korzystania z nieruchomości we W. i osiągnięcia z niej pożytków w okresie od 16 kwietnia 1996 r. do 28 lutego 2006 r., zwaloryzowanego do poziomu cen z 28 lutego 2006 r.

Pozwany Skarb Państwa - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 21 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.276.660,39 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 3.494.500 zł od 28 września 2011 r. i od kwoty 2.782.160,39 zł od 1 marca 2006 r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 95.197,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił, że babka powoda H. M. była właścicielką nieruchomości położonej w W., składającej się z pałacu, parku i innych gruntów. Obecnie w skład tej nieruchomości wchodzi działki nr 3781 i 3782 o łącznej powierzchni 12,5359 ha.

Powód jest następcą prawnym H. M. na podstawie dziedziczenia, działów spadku i darowizn. Nabył też wszelkie prawa i roszczenia o zwrot nieruchomości składającej się z działek nr 3781 i 3782 w W.

Nieruchomość H. M. stanowiąca zespół pałacowy w W. została przejęta przez Skarb Państwa na podstawie dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 4, poz. 17 ze zm.; dalej: „dekret o reformie rolnej”), co zostało ujawnione w księdze wieczystej 14 listopada 1946 r., na wniosek Wojewódzkiego Urzędu Ziemi w P. z 20 sierpnia 1946 r.

Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 5 marca 1970 r. zespół pałacowo - parkowy w W. został wpisany do rejestru zabytków.

Decyzją z 23 września 1994 r. Wojewoda [...] orzekł, że nieruchomość zajęta pod zespół pałacowo - parkowy z mocy prawa stała się własnością Gminy W., która 30 maja 1996 r. zawarła z powodem umowę ustanowienia wieczystego użytkowania gruntu o powierzchni 1,48 ha i nieodpłatnego przeniesienia własności znajdujących się na nim budynków w tym pałacu. W tej samej dacie doszło do ich wydania w posiadanie powoda. Na podstawie decyzji z 31 lipca 2001 r. nabyte przez powoda użytkowanie wieczyste zostało przekształcone we własność.

Począwszy od 1990 r. spadkobiercy H. M. występowali do Skarbu Państwa o zwrot zespołu pałacowo - parkowego w W. jako przejętego bezprawnie. Decyzją z 11 lutego 2004 r. Wojewoda [...] stwierdził, że nieruchomość położona w W., składająca się z działek 3781 i 3782 (dawne nr 401-408) o pow. 12 5359 ha nie podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o reformie rolnej. Decyzją z 30 czerwca 2004 r., utrzymaną w mocy decyzją z 5 października 2005 r., Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność tej decyzji Wojewody [...], jako wydanej z rażącym naruszeniem art. 2 ust. 1 lit e dekretu o reformie rolnej. Obie te decyzje Ministra zostały uchylone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z 2 marca 2005 r., który uprawomocnił się 2 sierpnia 2006 r. wobec cofnięcia skargi kasacyjnej i umorzenia postępowania przed NSA.

Ostateczną decyzją z 13 listopada 2006 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody [...] z 11 lutego 2004 r.

Zespół pałacowo - parkowy w W. położony jest na obszarze dawnej wsi

dworskiej Z. przylegającej w przeszłości bezpośrednio do miasta W. Grunt zabudowany jest pałacem oraz innymi budynkami o charakterze gospodarczym (drewutnią, pralnią, lodownią). Nieruchomość ta była we władaniu Skarbu Państwa nieprzerwanie od listopada 1945 r. do kwietnia 1996 r. Początkowo miał tam siedzibę instytut weterynaryjny, a następnie zespół szkół rolniczych, który 16 kwietnia 1996 r. przekazał nieruchomość Gminie W.

Budynki znajdujące się na nieruchomości w okresie ich użytkowania przez pozwanego ulegały stopniowemu zniszczeniu. Obecnie są one w 80 % zużyte, a drewutnia i lodownia nadają się tylko do rozbiórki. Pałac, w którym znajdowała się szkoła również stopniowo niszczał wobec zaniechania konserwacji i bieżących remontów. Budynek był zawilgocony, pękały w nim stropy, odpadały tynki. Okna i drzwi nie domykały się, były wypaczone. Jeszcze przed 1991 r. strop wymagał podstemplowania z powodu uginania się. W 1991 r. w pałacu wybuchł pożar, który spowodował dalsze uszkodzenie stropu. Użytkownik nie naprawiał budynku i nie ubezpieczył go, gdyż inwestował w nowy budynek dla szkoły.

Postanowieniem z 1 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy w W. oddalił wniosek Skarbu Państwa - Starosty W. o stwierdzenie, że nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości zajętej pod zespół pałacowo - parkowy w W. Sąd Okręgowy w P. 17 lutego 2012 r. oddalił apelację Skarbu Państwa od tego postanowienia.

Łączny szacunkowy koszt prac budowlano-remontowych koniecznych do odtworzenia zabudowań i przywrócenia pałacowi walorów estetycznych i użytkowych według stanu z 1945 r. oraz według aktualnych cen wynosi netto 2.841.000 zł, a brutto - 3.494.500 zł.

Wysokość wynagrodzenia za korzystanie przez Skarb Państwa bez tytułu prawnego w okresie od 1 maja 1945 r. do 15 kwietnia 1996 r. z nieruchomości będącej przedmiotem postępowania, pomniejszona o wysokość nakładów koniecznych, jakie właściciel powinien ponosić, gdyby miał możliwość czerpania pożytków cywilnych z tej rzeczy, wynosi 2.535.800 zł.

Wysokość szkody w majątku powoda spowodowanej niemożnością korzystania i osiągnięcia pożytków z budynków na nieruchomości w związku z ich zdewastowaniem, jak i oddaniem osobie trzeciej w okresie od 16 kwietnia 1996 r.

do 28 lutego 2006 r., przy uwzględnieniu nakładów koniecznych, jakie właściciel powinien ponieść, gdyby miał możliwość czerpania pożytków cywilnych z tej nieruchomości wynosi 2.055.000 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowi należy się od pozwanego jako posiadacza w złej wierze wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości, na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Skarb Państwa był posiadaczem nieruchomości powoda w złej wierze od 1945 r., natomiast od 1990 r. powinien być liczyć się z koniecznością zwrotu powodowi tej nieruchomości, gdyż nie podpadała ona pod działanie art. 2 ust. 1 lit e dekretu o reformie rolnej. Powodowi należy się zatem wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez pozwanego za okres od 15 kwietnia 1986 r. do 15 kwietnia 1996 r. w kwocie 2.782.160,39 zł, a za wcześniejszy okres jego roszczenie uległo przedawnieniu. Skoro pozwany zgłosił stosowny zarzut, to powództwo o to roszczenie zostało oddalone.

Sąd uwzględnił w całości żądanie powoda dotyczące odszkodowania za pogorszenie stanu rzeczy i zasądził z tego tytułu kwotę 3.494.500 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu opinii biegłego.

Wyrokiem z 4 marca 2014 r., wydanym po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego z 21 listopada 2012 r., Sąd Apelacyjny, uchylił ten wyrok w pkt I w części, w jakiej Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 246.360,39 zł z ustawowymi odsetkami od 26 marca 2006 r. i umorzył postępowanie co do roszczenia o zasądzenie tej kwoty (pkt 1); zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w części w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.494.500 zł z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2012 r. i oddalił powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych od tej kwoty za okres od 28 września 2011 r. do 20 listopada 2012 r. (pkt 2a) oraz kwotę 608.740,65 zł z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2012 r. i oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 2.058.182 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty (pkt 2b); uchylił zaskarżony wyrok w punkcie II w części, w jakiej Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 2.055.000 zł z ustawowymi odsetkami, w tym odsetkami od odsetek oraz w punkcie III w całości i w tej części przekazał sprawę Sądowi

Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3); w pozostałym zakresie oddalił obie apelacje (pkt 4).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekł w sprawie ponad żądanie, gdyż ostatecznie rozpoznawał żądanie zasądzenia wynagrodzenia w kwocie 2.535.800 zł za korzystanie z nieruchomości powoda w latach 1945-1996, a zasądził z tego tytułu kwotę 2.782.160,39 zł. Co do kwoty 246.360,39 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy tymi wielkościami oraz należności ubocznych od niej, wyrok został zatem uchylony, a postępowanie w sprawie umorzone, przy zastosowaniu art. 386 § 3 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.

Kwota 3.494.500 zł stanowiła odszkodowanie za pogorszenie stanu budynku, a źródłem szkody powoda w tej postaci było wadliwe wykonywanie przez Skarb Państwa czynności zarządu nieruchomością trwające od listopada 1945 r. do 16 kwietnia 1996 r., czyli do momentu przekazania obiektu Gminie W. Przed wejściem w życie Konstytucji RP Skarb Państwa odpowiadał tylko za zawinione zachowanie funkcjonariusza, ale wpisanie pałacu do rejestru zabytków implikowało konieczność wypełniania wobec niego obowiązków oznaczonych w ustawie z 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150 ze zm.), a zatem dbałości o zachowanie zabytku w odpowiednim stanie (art. 25 ust. 1) i korzystanie z niego w sposób odpowiadający jego wartości użytkowej (art. 38-40). Pozwany nie zachował majątku powoda w stanie odpowiadającym normalnemu zużyciu, nie dopełnił także innych szczególnych obowiązków w zakresie opieki nad zabytkiem, a więc zawinił powstaniu szkody. Szkada rzeczywista powoda w tej postaci wynika z obniżenia wartości jego majątku w efekcie zaniechania pozwanego. Roszczenie to nie uległo przedawnieniu, gdyż jego 10-letni termin upłynąłby 16 kwietnia 2006 r., a pozew został wniesiony 21 lutego 2001 r. Skoro jednak wysokość szkody ustalona została według wartości aktualnych, to Sąd Apelacyjny z odwołaniem się do art. 363 § 2 k.c. przyjął, że odsetki od kwoty 3.494.500 zł należy zasądzić od dnia wyrokowania przez Sąd Okręgowy. Z tej samej przyczyny Sąd ten oddalił apelację powoda od rozstrzygnięcia o skapitalizowanych odsetkach w wysokości 148.718,85 zł od kwoty 3.494.500 zł, i przyjął, że na podstawie art. 481 § 1 k.c. powodowi należą się odsetki

ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia wyrokowania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nieruchomość, której dotyczy żądanie pozwu niewątpliwie nie podlegała działaniu dekretu o reformie rolnej, a pozwany przejął ją z powołaniem się na dekret o reformie rolnej i był jej posiadaczem samoistnym w złej wierze, co uprawnia powoda jako właściciela nieruchomości do wystąpienia z roszczeniami uzupełniającymi uregulowanymi w art. 224-225 k.c., w tym o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c.). Do zwrotu rzeczy powodowi w rozumieniu art. 229 k.c. doszło nie wcześniej niż 11 lutego 2004 r., a więc z chwilą wydania decyzji Wojewody [...] stwierdzającej, że nieruchomość nie podpadała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu o reformie rolnej. Sąd Apelacyjny uznał zatem za niesłuszny zarzut przedawnienia w zakresie, w jakim dotyczył stosowania art. 229 k.c.

Roszczenie powoda o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości przedawniło się, zdaniem Sądu Apelacyjnego, co do okresu przed 22 lutego 1991 r., niezależnie od oceny racji powoda opartych na szeroko przedstawianych argumentach historycznych o niemożności dochodzenia zgłoszonych roszczeń do 1990 r., a ściśle do chwili uchylecia art. 4 k.c., tj. do 31 sierpnia 1990 r. (art. 1 pkt 2 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U. 1990, Nr 55, poz. 321). Skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia nie było nadużyciem prawa w rozumieniu art. 6 k.c., bowiem powód nie powołał rzeczowych argumentów, które uzasadniałyby wystąpienie z pozwem właśnie w lutym 2001 r., a nie wcześniej. Wniosek złożony 4 września 1990 r. do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dotyczący decyzji Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w P. z 6 września 1944 r., zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zmierzał bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości ani do ustalenia tego roszczenia (art. 123 pkt 1 k.c.). Ze zgłoszonym później roszczeniem opartym na art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c., związany był jedynie pośrednio, a to nie wystarczy do wywołania skutku przewidzianego w art. 124 § 1 i 2 k.c.

W związku z uwzględnieniem, na podstawie art. 117 § 2 k.c., zarzutu przedawnienia części roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie

z nieruchomości i przy uwzględnieniu wyników dowodu z opinii biegłych, Sąd Apelacyjny przyjął, że należne powodowi wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za lata 1991-1996 wynosiło 477.618 zł. Sąd ten uwzględnił też roszczenie o skapitalizowane odsetki, zgłoszone w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, a doprecyzowane na żądanie Sądu Apelacyjnego zgodnie z art. 482 k.c. Ostatecznie przyjął, że z tego tytułu należy się powodowi kwota 608.740.65 zł. Należność główną i skapitalizowane odsetki Sąd Apelacyjny zasądził z ustawowymi odsetkami, zgodnie z żądaniem, od dnia wyrokowania przez Sąd Okręgowy, tj. od 21 listopada 2012 r., przy zastosowaniu art. 481 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny uznał apelację powoda za usprawiedliwioną co do zasady jeśli chodzi o żądanie zasądzenia kwoty 2.055.000 zł, mającej stanowić wyrównanie uszczerbku wynikającego z niemożności korzystania z nieruchomości i pobierania z niej pożytków w okresie od 16 kwietnia 1996 r. do 28 lutego 2006 r., i uchylił wyrok Sądu Okręgowego w części co do rozstrzygnięcia o tym roszczeniu, a sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 4 marca 2014 r. w części, to jest co do rozstrzygnięcia w pkt 2a i b, którym Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 3.494.500 zł z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2012 r. oraz kwotę 608.740,65 zł z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2012 r.

Pozwany zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 229 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i wadliwe określenie daty wydania powodowi nieruchomości, - art. 118 k.c. w zw. z art. 229 § 1 k.c. w zw. art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie i nieuwzględnienie, że powód wystąpił z roszczeniami po upływie rocznego terminu przedawnienia roszczenia.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez jego uchylenie oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego z 21 listopada 2012 r. i oddalenie powództwa obejmującego żądanie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości oraz o odszkodowanie za jej zniszczenie i zużycie.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 4 marca 2014 r. w części,

w której Sąd ten zmieniając wyrok Sądu Okręgowego oddalił powództwo oraz zmienił sposób naliczania odsetek od zasądzonego świadczenia, a także oddalił jego apelację w pozostałym zakresie (pkt 4 sentencji wyroku). Powód zarzucił, że orzeczenie w zaskarżonej części zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest: - art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w związku z przyjęciem, że skoro wystąpił z powództwem, to tym samym roszczenia objęte pozwem stały się wymagalne, gdy tymczasem w świetle art. 316 § 1 *in fine* k.p.c. dopuszczalne jest wystąpienie na drogę sądową zanim roszczenie stanie się wymagalne, a samo wniesienie pozwu nie powoduje wymagalności roszczenia, gdyż decydują o niej okoliczności ustalone w art. 353 § 1 k.c.; - art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. i art. 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm.; dalej: „rozporządzenie wykonawcze”) przez ich niezastosowanie; - art. 121 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 707 ze zm.; dalej: „u.k.w.h.”) poprzez ich niezastosowanie do roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości; - art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z § 5 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wystąpienie o wydanie decyzji o niepodпадaniu nieruchomości pod działanie dekretu o reformie rolnej nie jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do ustalenia prawa własności; - art. 120 § 1 w zw. z art. 121 pkt 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; - art. 121 pkt 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie; - art. 5 k.c. oraz art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie; - art. 363 § 2 k.c. i art. 1 pkt 2 w zw. z art. 16 ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny.

Powód zarzucił także, że wyrok Sądu Apelacyjnego został wydany z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj.: art. 328 § 2 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c.

Powód wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga kasacyjna pozwanego zmierza do wykazania zasadności forsowanej przez niego w toku postępowania tezy, że roszczenie powoda zostało zgłoszone po upływie terminu, o jakim mowa w art. 229 § 1 k.c., a zatem nie mogło być uwzględnione ani w całości, ani w części. Z przepisu tego wynika, że roszczenia właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy jak również o naprawienie szkody z tytułu pogorszenia rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia jej zwrotu. Zdaniem pozwanego, do wydania rzeczy powodowi jako właścicielowi nieruchomości doszło 30 maja 1996 r., a skoro wystąpił on z pozwem w niniejszej sprawie 21 lutego 2001 r., to miało to miejsce po upływie rocznego terminu przewidzianego w art. 229 § 1 k.c. W związku z tymi zarzutami rozważenia wymaga kwestia, czy czynności podjęte w stosunku do powoda przed wystąpieniem przez niego z pozwem w niniejszej sprawie, a zmierzające do przywrócenia mu władztwa nad nieruchomością, której dotyczą zgłoszone roszczenia, mogą być uznane za zwrot rzeczy w rozumieniu art. 229 § 1 k.c.

Użyte w art. 229 § 1 k.c. pojęcie „zwrot rzeczy” nie ma definicji normatywnej, ale w drodze wykładni nadaje mu się szerokie znaczenie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że termin ten należy wiązać nie tylko ze świadomym przekazaniem rzeczy przez dotychczasowego posiadacza samoistnego jej właścicielowi, lecz z każdą sytuacją, w której właściciel uzyskał możliwość bezpośredniego władztwa nad rzeczą, a dotychczasowy posiadacz to władztwo utracił. Zwrot rzeczy oznacza zatem odzyskanie faktycznego władztwa nad rzeczą przez właściciela, bez względu na okoliczności, w jakich do tego doszło i przy zastrzeżeniu, że o przywróceniu mu posiadania świadczy nie tylko rzeczywiste korzystanie z rzeczy, lecz sama możliwość takiego korzystania (wyroki Sądu Najwyższego z 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 78, z 26 marca 1998 r., I CKN 590/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 180). W związku z powyższym, za zwrot rzeczy należy uważać protokolarne przekazanie nieruchomości do dyspozycji właściciela, który bezpodstawnie odmówił jej odebrania (wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79), zawarcie umowy najmu pomiędzy dotychczasowym

posiadaczem samoistnym a właścicielem (art. 349 k.c.) (uchwała Sądu Najwyższego z 22 lipca 2005 r., III CZP 47/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 100), wydanie właścicielowi innego gruntu przyznanego mu na własność w zamian za dotychczasowy (wyrok Sądu Najwyższego z 28 grudnia 1979 r., II CR 471/79, OSNC 1980, nr 6, poz. 127).

W wyrokach z 19 grudnia 2006 r., V CSK 324/06 (niepubl.) i z 4 listopada 2011 r., I CSK 22/11 (OSNC-ZD 2013, nr 1, poz. 2), Sąd Najwyższy przyjął, że nawet w razie tzw. symbolicznego zwrotu rzeczy po stronie dotychczasowego posiadacza wymagana jest świadomość oddania właścicielowi władztwa nad rzeczą, a po stronie właściciela wola objęcia nad nią władztwa, czego nie można domniemywać. W każdym wypadku „zwrotu rzeczy” chodzi o sytuację, w której dotychczasowy posiadacz samoistny uznaje inną osobę za właściciela i poprzez swoje zachowanie wyraża wolę wyzbycia się władania rzeczą, a właściciel wyraża wolę jej odebrania. Nie każdy zatem sposób zakończenia stanu posiadania bez podstawy prawnej jest równoznaczny ze zwrotem rzeczy. Pojęcie zwrotu rzeczy odnosi się do odzyskania przez właściciela władztwa nad rzeczą, a nie tylko do jego utraty w jakikolwiek sposób przez dotychczasowego posiadacza.

Z ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że pozwany objął nieruchomości w W. w posiadanie samoistne po wejściu w życie dekretu o reformie rolnej, gdy manifestował swoje przekonanie o podleganiu tej nieruchomości pod działanie tego dekretu. W toku rozpoznawania sprawy po raz pierwszy przez Sąd Apelacyjny, Sąd ten wyraził wiążący go następnie pogląd (art. 386 § 6 k.p.c.), że pozwany utracił posiadanie samoistne nieruchomości z chwilą ostatecznego rozstrzygnięcia w postępowaniach administracyjnych o tym, że zespół pałacowo - parkowy we W. nie podlegał pod działanie dekretu o reformie rolnej, a zatem 11 lutego 2004 r., i z tą też datą powód odzyskał nieruchomości na własność. Ten pogląd zwalczał pozwany, który powoływał się na oddanie powodowi w użytkowanie wieczyste gruntu zabudowanego pałacem w W. i przeniesieniu na niego własności pałacu za symboliczną złotówkę, co nastąpiło umową z 30 maja 1996 r. oraz twierdził, że już wówczas powodowi została zwrócona nieruchomości, a pozwany utracił jej posiadanie samoistne.

Do obu tych stanowisk trzeba zgłosić zastrzeżenia. Roszczenia

przewidziane w art. 224 i 225 k.c., o których ustawodawca stanowi w art. 229 k.c., przysługują w relacji właściciel nieruchomości - jej posiadacz samoistny. Pozwany niewątpliwie był posiadaczem samoistnym nieruchomości we W. od 1945 r., w związku z tym, że przypisał sobie prawo jej własności jako podlegającej działaniu dekretu o reformie rolnej oraz odebrał jej posiadanie właścicielce, po czym wykonywał je jako samoistne do czasu, aż weszła w życie ustawa o samorządzie terytorialnym, a na mocy przepisów wprowadzających tę ustawę nieruchomość miała stać się własnością Gminy W., co potwierdziła decyzja z 23 września 1994 r. Pozwany wydał nieruchomość Gminie W. 16 kwietnia 1996 r. i uważał ją za swojego następcę w prawie do niej. Powód, którego poprzednicze prawnej pozwany odebrał posiadanie samoistne nieruchomości w W. na podstawie umowy z 30 maja 1996 r. zawartej z Gminą W. uzyskał wprawdzie użytkowanie wieczyste gruntu i własność budynków na tej nieruchomości, ale nie oznacza to, żeby samo zawarcie tej umowy pozwalało mu na występowanie w roli właściciela nieruchomości, tak w stosunku do Gminy, jak i jej poprzednika prawnego. Posiadanie nieruchomości przez użytkownika wieczystego w relacji do tego, kto na swojej nieruchomości ustanowił na jego rzecz to prawo ma charakter zależny. Nie jest to zatem posiadanie samoistne, które według definicji ustalonej w art. 336 *in princ.* k.c. polega na władaniu rzeczą jak właściciel, ale posiadanie w zakresie treści prawa użytkowania wieczystego (art. 232 - 243 k.c.). Już choćby z tego powodu nie sposób jest przyjąć, żeby ustanowienie na rzecz powoda użytkowania wieczystego gruntu zabudowanego pałacem w W. miało z powoda czynić właściciela tej nieruchomości upoważnionego do dochodzenia przeciwko osobie uważanej za jej poprzedniego właściciela, a będącej posiadaczem samoistnym roszczeń przewidzianych w art. 225 w zw. z art. 224 k.c.

Sądy orzekające w niniejszej sprawie nie wypowiedziały się o skuteczności umowy z 30 maja 1996 r., gdyż kwestia ta nie wywołała sporu między stronami. Z ustaleń dokonanych przez nie wynika natomiast, że powód nabył na własność grunt, na którym istnieje zespół pałacowo - parkowy w W. na podstawie niewzruszonej decyzji administracyjnej z 31 lipca 2001 r. o przekształceniu użytkowania wieczystego we własność, i to jest podstawa ujawnienia jego prawa do nieruchomości w księdze wieczystej. Powód niewątpliwie stał się właścicielem

nieruchomości z chwilą uzyskania atrybutu ostateczności przez tę konstytutywną decyzję administracyjną, a to wymusza przyjęcie, że z tą datą mógł wykonywać wszelkie uprawnienia, jakie prawo przyznaje właścicielowi nieruchomości, w tym także dochodzić tzw. roszczeń uzupełniających.

Podsumowując ten wątek trzeba stwierdzić, że do zwrotu powodowi nieruchomości doszło z chwilą, gdy decyzja z 31 lipca 2001 r. stała się ostateczna. Po jej wydaniu powód, o ile pozostawał w przekonaniu, że Skarbowi Państwa nigdy nie przysługiwał tytuł własności do jego nieruchomości, mógł już niewątpliwie dochodzić roszczeń przewidzianych w art. 224 i 225 k.c., i z tą datą jego roszczenia stały się wymagalne (art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 352 § 1 k.c. i § 5 ust. 1 rozporządzenia wykonawczego). Osobną kwestią jest, że w chwili wydania decyzji o przekształceniu we własność użytkowania wieczystego ustanowionego na rzecz powoda umową zawartą z Gminą W., uważaną wówczas za właściciela nieruchomości zajętej pod zespół pałacowo - parkowy, nie była stanowczo i na właściwej drodze rozstrzygnięta kwestia statusu tej nieruchomości jako podlegającej lub niepodlegającej pod działanie dekretu o reformie rolnej. Ostateczne rozstrzygnięcie o tym nastąpiło w decyzji Wojewody [...] z 11 lutego 2004 r. W orzecznictwie sądów powszechnych i administracyjnych nie budzi wątpliwości, że taka ostateczna decyzja administracyjna rozstrzyga wiążąco dla sądów powszechnych kwestię nabycia przez Skarb Państwa prawa własności nieruchomości na podstawie przepisów dekretu o reformie rolnej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2014 r., I CSK 752/13, nie publ.). Zarówno ta kwestia, jak i okoliczności, w jakich w 1945 r. pozwany wszedł w posiadanie nieruchomości należącej do poprzedniczki powoda determinowały ocenę, czy wykonywał on samoistne posiadanie tej nieruchomości, i czy było to posiadanie w dobrej, czy w złej wierze. Przesłanki te musiały podlegać badaniu w procesie, a jeśli o statusie nieruchomości jako podlegającej lub wyłączonej spod działania dekretu o reformie rolnej miały wypowiedzieć się organy administracji, to postępowanie cywilne na czas trwania prowadzonego przed nimi postępowania, mogło podlegać zawieszeniu (art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.). Do wniesienia pozwu w niniejszej sprawie doszło nieznacznie przed wydaniem decyzji z 31 lipca 2001 r. Nie można zatem twierdzić, że powód wystąpił z roszczeniem po upływie rocznego

terminu przedawnienia określonego w art. 229 k.c.

2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalony jest pogląd, że roszczenia, dla których podstawę tworzy art. 225 w zw. z art. 224 k.c. są odrębnymi roszczeniami, opartymi o samodzielnie dla nich ustalone przesłanki, niezależne od przesłanek roszczeń odszkodowawczych i o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 7 stycznia 198 r., III CZP 62/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 91). W oparciu o powołane wyżej przepisy właściciel rzeczy może dochodzić przeciwko posiadaczowi samoistnemu w złej wierze wynagrodzenia za korzystanie z niej za cały okres posiadania w tym charakterze, zwrotu pobranych i niezużytych pożytków, uiszczenia wartości niepobranych i użytych pożytków oraz odszkodowania za utratę i pogorszenie rzeczy. Roszczenia te powinny być dochodzone w ciągu roku od dnia zwrotu rzeczy, której dotyczą (art. 229 k.c.). Wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego, które posiadacz samoistny powinien świadczyć właścicielowi rzeczy nie jest świadczeniem okresowym. Stanowi ono jednorazową należność za cały okres korzystania z rzeczy nieopartego na tytule prawnym (por. uchwały Sądu Najwyższego z 24 października 1972 r., III CZP 70/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 12; z 18 kwietnia 1974 r., III CZP 20/74, OSNCP 1974, nr 12, poz. 208; wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1980 r., II CR 501/80, OSNCP 1981, nr 19, poz. 191). Zgodnie z art. 118 k.c., przedawnienie tych roszczeń następuje w terminie dziesięciu lat, a jeśli były związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w terminie trzech lat. Istota uregulowania ustalonego w art. 229 k.c. polega na skróceniu terminu ich dochodzenia. Właściciel może zatem dochodzić roszczeń, które nie przedawniły się według ogólnych terminów z art. 118 k.c., jednak po zwrocie rzeczy, tylko do upływu roku od tej daty (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 24 października 1972 r., III CZP 70/72, nie publikowane wyroki Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2004 r., IV CK 613/03, z 22 września 2005 r., IV CK 105/05, z 24 lutego 2006 r., III CSK 139/05, z 6 czerwca 2014 r., III CSK 235/13).

3. Jak wyjaśniono wyżej, powód wystąpił z roszczeniami wywodzonymi z art. 225 w zw. z art. 224 k.c. w lutym 2001 r., podczas gdy o zwróceniu mu rzeczy w rozumieniu art. 229 k.c. można mówić od daty, gdy ostateczna stała się decyzja z 31 lipca 2001 r. o przekształceniu użytkowania wieczystego nieruchomości we

własność, na podstawie której ujawnił się jako właściciel w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości w W.

Trzeba podkreślić, że w Polsce nie uchwalono ustawy reprivatyzacyjnej, która by regulowała sytuację i roszczenia osób, wobec których stosowano obowiązujące po wojnie przepisy nacjonalizacyjne, obojętne czy zgodnie z ich literą, czy nawet z jej naruszeniem. Powód dochodzi zatem tych roszczeń, które dla jego sytuacji faktycznej można wywieść z obowiązującego prawa. Oznacza to jednak, że przy ocenie ich zasadności trzeba przestrzegać reguł uznawanych za podstawowe dla systemu, gdyż inaczej przestałby on działać. Roszczenia dochodzone przez powoda mają charakter majątkowy, a podleganie takich roszczeń przedawnieniu jest jedną z podstawowych zasad dla obrotu cywilnego. Przyjęcie forsowanego przez powoda poglądu, że dziesięcioletnie przedawnienie nie powinno mieć zastosowania dla dochodzonych przez niego roszczeń i dochodzone świadczenia powinny mu być zasądzone za cały okres korzystania z jego nieruchomości przez Skarb Państwa, a zatem od 1945 r. do chwili zwrotu rzeczy, byłby przełamaniem zasady ustalonej w art. 117 k.c. Skorzystanie w tej sytuacji przez Skarb Państwa z zarzutu przedawnienia nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowany został pogląd, że bieg terminów zasiedzenia czy przedawnienia przeciwko pozbawionemu posiadania przez Skarb Państwa poprzedniemu właścicielowi nieruchomości mógł być wstrzymany na czas, przez który nie mógł on skutecznie dochodzić przeciwko Skarbowi Państwa roszczeń dotyczących nieruchomości. Taką sytuację zrównano ze stanem siły wyższej (art. 121 pkt 4 k.c.). Sąd Najwyższy przyjął, że w pewnych przypadkach faktyczne a nie prawne pozbawienie danego podmiotu prawa do sądu z określonych przyczyn może być traktowane jako przypadek siły wyższej, chociaż w państwie działały sądy lub inne organy właściwe do rozpoznania sporów. Przeszkoda uniemożliwiająca rozpoczęcie lub powodująca zawieszenie biegu zasiedzenia powinna mieć jednak charakter obiektywny w tym znaczeniu, że chwilę jej powstania i ustania określają obiektywne okoliczności, niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. W szczególności dla oznaczenia chwili ustania przeszkody nie ma znaczenia czas, w którym osoba ta podjęła

stosowne działania dla dochodzenia roszczeń; istotne jest to, kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody ustało i mogła ona podjąć działanie zmierzające do udzielenia jej ochrony. Ocena świadczących o tym okoliczności musi być pozostawiona sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie (tak w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43).

W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy konsekwentnie opowiadał się za koniecznością zindywidualizowania ocen i wykazania w sporach aktualnie rozstrzyganych przed sądami, że konkretna osoba tłumacząca swoje zaniechanie dochodzenia roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa stanem siły wyższej, rzeczywiście podlegała oddziaływaniu takich czynników, którym można przypisać znamiona siły wyższej, oraz że właściciel ze względu na swoją indywidualną sytuację nie mógł skutecznie lub w ogóle dochodzić swoich roszczeń, w tym w szczególności roszczenia o wydanie nieruchomości (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2013 r., II CSK 498/12, z 14 listopada 2013 r., IV CSK 166/13, nie publ.). Powód nie wykazywał jakichkolwiek związanych z jego osobą okoliczności, które miały mu uniemożliwić wcześniejsze wystąpienie przeciwko Skarbowi Państwa z roszczeniami o wydanie nieruchomości i roszczeniami uzupełniającymi. Nie można zatem przyjąć, że zaniechanie dochodzenia tych roszczeń było wywołane siłą wyższą i pominąć stosowanie przepisów o przedawnieniu do roszczeń dochodzonych przez powoda.

Nie są zasadne zarzuty powoda odnoszące się do rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego o odsetkach od zasądzonych na jego rzecz świadczeń, żądanych jako odsetki za opóźnienie. Powód utrzymuje, że pozwany popadł w nie już z chwilą, gdy nie zareagował spełnieniem świadczenia na kierowane do niego wezwania. Powód pomija jednak, że na kwotę, której zażądał od pozwanego składały się należności dochodzone na podstawie różnych tytułów, wysokość poszczególnych świadczeń była przez niego precyzowana w toku postępowania (gdy chodzi o roszczenia odsetkowe, miało to miejsce nawet w ponownym postępowaniu przed Sądem drugiej instancji), a charakter dochodzonych przez powoda roszczeń został zidentyfikowany dopiero przez Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu apelacji od wyroku wydanego po raz pierwszy w sprawie przez Sąd

Okręgowy. W tej sytuacji nie może powód zarzucać, że pozwany jako jego dłużnik popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia tylko dlatego, że nie świadczył mu niezwłocznie po wezwaniu kwoty, na którą łącznie opiewało żądanie pozwu (art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c.). Wezwanie do spełnienia świadczenia ma je indywidualizować, nie tylko poprzez wskazanie kwoty, której żąda wierzyciel, ale i tytuł zobowiązania, w wykonaniu którego dłużnik ma świadczyć.

Osobnym problemem jest to, że termin spełnienia niektórych świadczeń należy oznaczać na podstawie właściwości zobowiązania, z którego wynikają. Roszczenie o zasądzenie kwoty 3.494.500 zł z odsetkami zostało przez Sądy obu instancji ocenione (czego żadna ze stron nie kwestionuje stosownymi zarzutami), jako mające podstawę zarazem w art. 225 w zw. art. 224 § 2 k.c., ale i w art. 417 w zw. z art. 415 k.c. (powołanie przez Sąd Apelacyjny w motywach wyroku art. 471 k.c. strony uznały za oczywistą omyłkę), a zatem odszkodowawcze, odnoszące się do obowiązku naprawienia szkody wynikającej z dewastacji pałacu we W. Naprawienie szkody co do zasady powinno zmierzać do przywrócenia w majątku poszkodowanego stanu sprzed jej wyrządzenia w sposób naturalny albo przez zapłatę świadczenia pieniężnego kompensującego doznany uszczerbek (art. 363 § 1 k.c.). Z art. 363 § 2 k.c. wynika, że jeśli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej dacie. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, którego orzeczenie co do odsetek od zasądzonych świadczeń zmienił Sąd Apelacyjny, nie powołał się na żadne szczególne okoliczności, które by przemawiały za określeniem wysokości szkody poniesionej przez powoda według poziomu cen z innej daty niż data ustalania odszkodowania. Taką szczególną okolicznością nie jest to, że dowód z opinii biegłego, który określił wysokość kosztów, jakie trzeba będzie ponieść, żeby przywrócić pałac w W. do stanu poprzedniego był sporządzony w toku postępowania w sprawie, przed datą zamknięcia rozprawy. Sąd Okręgowy nie powołał się bowiem na to, że poziom inflacji w okresie od sporządzenia opinii do daty orzekania tak znacząco modyfikuje ceny towarów i usług, żeby miało to rzutować na ustaloną w rozważanej perspektywie czasowej wysokość odszkodowania, a i powód nie twierdził i nie

wykazał, żeby stan pałacu (będącego już wówczas w jego posiadaniu) od daty sporządzenia opinii zmienił się w sposób pogłębiający szkodę.

Bezzasadne wreszcie są zarzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż uzasadnienie sporządzone przez Sąd Apelacyjny okazało się dostateczne do skontrolowania wyroku w postępowaniu kasacyjnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 100 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.